



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Puskarski

SSN Paweł Wiliński

Protokolant Agnieszka Niewiadomska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga,
w sprawie **A. W.**

oskarżonego o czyny z art. 207 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 10 maja 2023 r.,

kasacji, wniesionych przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej i prokuratora,

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 7 października 2022 r., sygn. akt IV Ka 1286/21,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Oławie

z dnia 28 czerwca 2021 r., sygn. akt II K 330/19,

I. pozostawia bez rozpoznania kasację pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej w odniesieniu do rozstrzygnięcia zawartego w pkt I b) zaskarżonego wyroku i wydatkami postępowania kasacyjnego w tym zakresie obciąża M. A.:

II. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

III. zarządza zwrot na rzecz M. A. opłaty od kasacji.**UZASADNIENIE**

A. W. został oskarżony o to, że:

„I. w okresie od 2012 roku do 4 maja 2017 roku, w W., znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną M. A. w ten sposób, że ubliżał i znieważał ją słowami uznanymi powszechnie za obelżywe, wydzielał środki finansowe, ograniczał kontakty z innymi ludźmi, a nadto w dniu 23 czerwca 2013 r. naruszył jej nietykalność cielesną kopiąc w pośladki powodując obrażenia ciała w postaci sińca pośladka lewego naruszającego czynności narządów ciała na okres poniżej dni siedmiu, a w dniu 4 maja 2017 r. zniszczył ściankę działową w domu przy ul. [...] w W., tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k.;

II. w okresie od 2013 roku do 4 maja 2017 roku, w W., znęcał się fizycznie i psychicznie nad córką E. W. w ten sposób, że naruszał jej nietykalność cielesną bijąc po całym ciele, ubliżał i znieważał słowami uznanymi powszechnie za obelżywe, wydzielał środki finansowe, ograniczał kontakty z innymi ludźmi, tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k.”.

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2021 r., sygn. akt II K 330/19, Sąd Rejonowy w Oławie:

1. uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, z tym że wyeliminował z opisu czynu zwrot „wydzielał środki finansowe”, tj. czynu z art. 207 § 1 k.k. i za to na tej podstawie prawnej, przy zastosowaniu art. 37a k.k. i art. 4 § 1 k.k., wymierzył mu karę 200 stawek grzywny, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na 30 złotych;
2. uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku, z tym że wyeliminował z opisu czynu zwrot „wydzielał środki finansowe”, tj. czynu z art. 207 § 1 k.k. i za to na tej podstawie prawnej, przy zastosowaniu art. 37a k.k. i art. 4 § 1 k.k., wymierzył mu karę 200 stawek grzywny, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na 30 złotych;
3. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 2 k.k., przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., wymierzył oskarżonemu karę łączną grzywny w liczbie 300 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 30 złotych;

4. rozstrzygnął o kosztach.

Orzeczenie to zostało zaskarżone w całości apelacjami wywiedzionymi przez oskarżonego i jego obrońcę. W obu tych środkach odwoławczych zarzucono błąd w ustaleniach faktycznych oraz obrazę prawa procesowego i materialnego i w konsekwencji wniesiono o zmianę wyroku przez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 7 października 2022 r., sygn. akt IV Ka 1286/21, Sąd Okręgowy we Wrocławiu

1. a) zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że przyjął, że oskarżony w dniu 23 czerwca 2013 r. kopnął w pośladek M. A. w wyniku czego doznała ona na zewnętrznej powierzchni pośladka lewego w części górnej, sino-granatowego podbiegnięcia krwawego skutkującego naruszeniem czynności narządu ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni, co stanowi czyn z art. 157 § 2 k.k. i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 101 § 2 k.k. postępowanie karne w tym zakresie umorzył;
 - b) uniewinnił oskarżonego od popełnienia czynu przypisanego mu w pkt II części dyspozytywnej;
 - c) uchylił orzeczenia zawarte w pkt III, IV i V części dyspozytywnej;
- II. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami postępowania w sprawie obciążył Skarb Państwa.

Wyrok Sądu odwoławczego zaskarżony został kasacjami wniesionymi przez prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej M. A.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego i zarzucił:

- „1. rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegające na dokonaniu przez Sąd Odwoławczy wadliwej kontroli instancyjnej i dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu, przejawiającej się traktowaniem ich wybiórczo oraz bezkrytycznym przyjęciem i oparciem poczynionych ustaleń faktycznych, a w dalszej kolejności także prawnych, o sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zeznania świadków w następstwie czego Sąd wyjaśnił istotne okoliczności sprawy w sposób sprzeczny z prawidłową, opartą o zasady

prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, oceną materiału dowodowego, co znalazło swój wyraz w treści uzasadnienia wyroku, wskazując ogólnikowo, na jakich oparł się dowodach wydając wyrok uniewinniający, ale odstępując od wskazania, jakie były dowody przeciwnie i dlaczego ich nie uznał, a w szczególności;

- zeznań świadków E. K., M. J., J. R., M. M., W. L., D. S., którzy w toku leczenia pokrzywdzonych dokonywali zapisów w dokumentacji lekarskiej odnośnie relacji pomiędzy członkami rodziny W., skutkującej leczeniem psychiatrycznym i próbami targnięcia się na swoje życie, spowodowanych znęcaniem się oskarżonego i opisanym przez świadków, uznanym przez Sąd jako wykonywanie władzy rodzicielskiej;
 - pozytywnego wywiadu środowiskowego przeprowadzonego na okoliczność relacji oskarżonego z córką pięć lat od okresu, w jakim oskarżony znęcał się psychicznie i fizycznie nad pokrzywdzoną;
 - zeznań świadków M. A., W. K., R. D. na okoliczność znęcania się psychicznego i fizycznego nad E. W. uznanych przez Sąd Odwoławczy jako wykonywanie przez oskarżonego władzy rodzicielskiej, mimo wynikających z Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego zakazu naruszania nietykalności cielesnej dzieci przez rodziców;
 - zeznań świadków na okoliczność opiekowania się przez oskarżonego nad chorą żoną po jej próbie targnięcia się na swoje życie, nie wykluczających stosowania przemocy psychicznej i fizycznej nad pokrzywdzonymi, w okresie pięciu lat, w których A. W. znęcał się nad żoną i córką;
2. rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., polegające na niedostrzeżeniu, że rozstrzygnięcie w odniesieniu do czynu z dnia 23 czerwca 2013 roku rażąco narusza art. 101 § 1 pkt 4 k.k. w zw. z art. 157 § 4 k.k., poprzez błędne uznanie tego czynu za występpek ścigany z oskarżenia prywatnego i umorzenie w tej części postępowania wskutek przedawnienia, podczas gdy czyn z art. 157 § 2 k.k., przyjęty przez Sąd Odwoławczy, ścigany jest z urzędu, a jego przedawnienie karalności upływa z dniem 23 czerwca 2028 r.”.

Odwołując się do tych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej M. A. zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

„I. odnośnie tej części wyroku, na mocy której A. W. uznany został za winnego popełnienia występku określonego w art. 157 § 2 k.k. i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 101 § 2 k.k. postępowanie karne w tym zakresie wobec oskarżonego umorzono (pkt Ia wyroku)

- na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, mające wpływ na treść orzeczenia w zakresie niedopuszczalnej modyfikacji opisu czynu i kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu w pkt a. wyroku tj. art. 157 § 2 k.k. w miejsce prawidłowego art. 157 § 4 k.k. przez pominięcie zawartego w tym przepisie znamienia podmiotowego, co prowadzi do rażącej obrazy przepisów proceduralnych mające również wpływ na treść orzeczenia – niezasadnego zastosowania art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. oraz związanego z tym uchybienia przepisom prawa materialnego, tj. art. 101 k.k. i art. 102 k.k.;

II. odnośnie w/w części wyroku tj. pkt a i b na mocy której A. W. został uniewinniony od popełnienia przypisanego mu w punkcie II części dyspozytywnej wyroku I instancji - w oparciu o przepis art. 523 k.p.k. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 11 § 1 k.k. oraz prawa procesowego, to jest art. 14 § 1 k.p.k., mające wpływ na treść orzeczenia przez dokonanie przez Sąd Okręgowy modyfikacji opisu czynu zabronionego zarzuconego poprzez przyjęcie, iż zachowanie oskarżonego nie stanowiło, jak opisano w akcie oskarżenia znęcania się z art. 207 § 1 k.k., a że czyn ten wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 157 § 2 k.k.;

- rażącej obrazy przepisów proceduralnych w postaci naruszenia art. 447 § 4 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. lub art. 457 § 3 k.p.k. polegający na błędnej ocenie, że nie zachodzą uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziego, które to zostały wyartykułowane we wniosku oskarżycielki posiłkowej o wyłączenie sędziego z dnia 19 maja 2022 r., co wpłynęło na prawidłowość przeprowadzenia przez sędziego podlegającego wyłączeniu, a orzekającego w związku z oddaleniem wniosku strony,

w jednoosobowym składzie sądu odwoławczego, kontroli instancyjnej, w tym jej sposób i zakres, a więc bezpośrednio na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia;

- rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 458 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., polegające na przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej wyroku Sądu I instancji i nienależytym rozważeniu całokształtu okoliczności sprawy, poprzez dokonanie wyrywkowej oceny dowodów, która nie uwzględnia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, wobec ograniczenia kontroli instancyjnej do analizy tylko części zgromadzonego materiału dowodowego, bez uwzględnienia całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej i kontekstu całości pisemnych argumentów przytoczonych przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku oraz dowolnej nie zaś swobodnej oceny dowodów (w tym w części uzyskanych w postępowaniu odwoławczym) i w konsekwencji oparcie rozstrzygnięcia na własnych ustaleniach faktycznych nieznajdujących potwierdzenia w zebranych materiałach dowodowych, które to uchybienia w konsekwencji doprowadziły do wydania wyroku zmieniającego rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji, co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie oskarżonego i umorzenie postępowania w części”.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi wyznaczonemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

W pisemnej odpowiedzi na kasację pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej prokurator Prokuratury Okręgowej w O. wniósł o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi właściwemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności stwierdzić trzeba, że kasacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej M. A. jest częściowo niedopuszczalna. Zgodnie z art. 53 k.p.k. w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego pokrzywdzony może działać jako strona w charakterze oskarżyciela posiłkowego, natomiast stosownie do art. 49 § 1 k.p.k. pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo.

Oznacza to, że oskarżycielem posiłkowym może być osoba fizyczna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo. Stosownie do art. 425 § 3 k.p.k., który zważywszy na treść art. 518 k.p.k. ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu kasacyjnym, strona może skarżyć jedynie rozstrzygnięcia lub ustalenia naruszające jego prawa lub szkodzące jego interesom. Powyższe uwagi stały się konieczne, ponieważ w kasacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej zaskarżono m.in. rozstrzygnięcie o uniewinnieniu oskarżonego od odrębnego zarzutu znęcania się nad córką E. W.. M. A. nie mogła być pokrzywdzona tym czynem, wobec tego we wskazanym zakresie nie mogła też występować jako oskarżycielka posiłkowa. Koresponduje to zresztą ze wstępną częścią kasacji, w której wskazuje się, że jest ona wnoszona w imieniu M. A. oraz pełnomocnictwa (k- 933), w którym M. A. upoważnia adwokata P. W. do sporządzenia i wniesienia kasacji w jej imieniu. W tej sytuacji należało uznać, że kasacja w odniesieniu do czynu zarzuconego oskarżonemu w pkt II (pkt Ib zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego) została wniesiona przez osobę nieuprawnioną i na podstawie art. 531 § 1 w zw. z art. 530 § 2 i 429 § 1 k.p.k. pozostawić ją bez rozpoznania, a wydatkami postępowania kasacyjnego w tym zakresie obciążyć M. A.

Niezależnie od sposobu zredagowania podniesionych zarzutów, obie kasacje trafnie kwestionują zasadność umorzenia postępowania z powodu przedawnienia przypisanego oskarżonemu występku z art. 157 § 2 k.k. Za nieprawidłowe uznać jednak należy wskazanie przez prokuratora rażącego naruszenia przepisów art. 433 § 1 k.p.k. i art. 440 k.p.k. Sąd odwoławczy nie mógł naruszyć tych przepisów skoro wydanie orzeczenia reformatoryjnego wiązało się z rozpoznaniem wniesionych apelacji w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a nadto rzecz nie wiązała się z rażącą niesprawiedliwością orzeczenia, lecz z naruszeniem prawa materialnego przez Sąd odwoławczy i w konsekwencji bezzasadnym umorzeniem postępowania. Po rozpoznaniu zwyczajnych środków odwoławczych Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że w ramach czynu zarzuconego oskarżonemu w pkt I można mu przypisać jedynie zachowanie wyczerpujące znamiona występkę z art. 157 § 2 k.k. Uznając przy tym, że czyn ten stanowi przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego (art. 157 § 4 k.k.) doszedł do przekonania, że doszło do

przedawnienia jego karalności. Jak słusznie podniesiono w obu kasacjach, Sąd nie dostrzegł, że ściganie omawianego przestępstwa nie odbywa się z oskarżenia prywatnego, gdy pokrzywdzoną jest osoba najbliższa zamieszkująca wspólnie ze sprawcą, o czym stanowi końcowa część art. 157 § 4 k.k. Oznacza to, że we wskazanych okolicznościach ściganie omawianego przestępstwa odbywa się z oskarżenia publicznego. Jest bezsporne, że pokrzywdzoną czynem z art. 157 § 2 k.k. była żona oskarżonego – w świetle prawa osoba dla niego najbliższa – zamieszkująca wspólnie z oskarżonym. Wobec tych okoliczności karalność omawianego przestępstwa ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło 5 lat (art. 101 § 1 pkt 4 k.k.), przy czym okres ten wydłuża się o 10 lat, jeżeli w okresie, o którym mowa w art. 101 k.k. wszczęto postępowanie (art. 102 k.k.), co w rozważanej sprawie miało miejsce. W tej sytuacji, jak trafnie zauważono w nadzwyczajnych środkach zaskarżenia, karalność przypisanego oskarżonemu czynu z art. 157 § 2 k.k. ustaje 23 czerwca 2028 roku.

Za zasadne uznać również należy zarzuty: z pkt 1 kasacji prokuratora w odniesieniu do rozstrzygnięć związanych z czynami zarzuconymi oskarżonemu i z pkt II tiret trzecie kasacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej w odniesieniu do czynu popełnionego na szkodę M. A., przy czym wadliwość orzeczenia Sądu odwoławczego wiąże się głównie z obrazą art. 7 i 410 k.p.k. w kontekście treści zeznań pokrzywdzonej M. A.

Podstawowym obowiązkiem sądu odwoławczego jest rozpoznanie wniesionych środków odwoławczych stosownie do wymagań wynikających z treści art. 433 § 1 i 2 k.p.k., a następnie – jeżeli nastąpi taka potrzeba procesowa – uzasadnienie wydanego wyroku w zgodzie z art. 457 § 3 k.p.k. Wydany przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrok ma charakter reformatoryjny, ponieważ pomijając kwestię uznania, że oskarżony dopuścił się występku z art. 157 § 2 k.k. – oskarżonego uniewinniono od zarzutów znęcania się nad żoną i córką. Zważywszy, że w pierwszej instancji zapadł wyrok skazujący oskarżonego za te czyny, Sąd odwoławczy winien oprzeć swoje rozstrzygnięcie albo na odmiennie ustalonych faktach albo na innej ocenie prawnej faktów ustalonych przez Sąd pierwszej instancji. W toku postępowania odwoławczego przeprowadzono dowody z zeznań: E. K., M. J., Z. R., M. M., W. L., D. S. i W. K., które uznano za wiarygodne co do występowania

sytuacji konfliktowych między oskarżonym a jego żoną i córką oraz J. B., z których wynika, że nie było konfliktu między oskarżonym a jego żoną. Ponadto Sąd przeprowadził dowód z wywiadu środowiskowego na okoliczność aktualnych relacji między oskarżonym a jego córką, a na podstawie dokumentów przedłożonych przez pokrzywdzone ustalił, że oskarżony stosował groźby i naruszał nietykalność cielesną córki, która obawiała się go oraz, że nie nakłaniał W. K. do składania zeznań (sekcja 2.1.1. uzasadnienia).

Przed oceną prawidłowości postępowania Sądu odwoławczego trzeba przypomnieć, że Sąd Rejonowy ustalił, iż:

1. oskarżony znęcał się fizycznie i psychicznie nad żoną w ten sposób, że jej ubliżał i znieważał słowami obelżywymi, ograniczał kontakty z innymi ludźmi, zniszczył ściankę działową, a nadto naruszył jej nietykalność cielesną i spowodował naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonej na czas poniżej siedmiu dni, przy czym w uzasadnieniu wyroku podano także, że oskarżony popychał i szturchał żonę;
2. oskarżony znęcał się fizycznie i psychicznie nad córką w ten sposób, że naruszał jej nietykalność cielesną bijąc po całym ciele, ubliżał i znieważał oraz ograniczał kontakty z innymi ludźmi (w uzasadnieniu podano m.in., że szarpał, uderzał i dusił córkę, polał zimną wodą i rozsmarował jej na twarzy krem z tubki, którą wcześniej wyrzuciła).

Analiza motywacyjnej części uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego wskazuje, że wobec skorzystania przez E. W. z prawa do odmowy złożenia zeznań, podstawowym i w zasadzie jedynym dowodem bezpośrednim były zeznania M. A., którym Sąd pierwszej instancji dał wiarę. Zważywszy na treść wniesionych apelacji, ocena tego dowodu winna mieć zasadnicze znaczenie w kontekście zaskarżonego kasacjami wyroku Sądu Okręgowego. Sąd ten jednak, o czym przekonuje motywacyjna część skarżonego orzeczenia, z obowiązku tego nie wywiązał się w dostatecznym stopniu. W pierwszej kolejności Sąd streścił zeznania pokrzywdzonej, z których wynikały przywołane wyżej fakty i okoliczności, a następnie zauważył, że do zeznań tych „należało podchodzić z wyjątkową ostrożnością, albowiem treść zeznań M. A. wskazuje, iż pokrzywdzona za znęcanie się uznaje praktycznie każdy negatywny przejaw zachowania się w małżeństwie, czy też w rodzinie. Dotyczy to

również awantur rodzinnych, które są zjawiskiem nieuniknionym w pożyciu dwojga ludzi”. Nie wiadomo jednak jak owa „wyjątkowa ostrożność” przekłada się na ustalenia związane z faktami, które Sąd pierwszej instancji uznał za wyczerpujące znamię znęcania się nad członkiem rodziny. Zastrzeżenie to jest uzasadnione także sprzecznościami widocznymi w motywacyjnej części skarżonego wyroku. Według Sądu, pokrzywdzona utrzymywała, że oskarżony tylko raz – w dniu 23 czerwca 2013 r. dopuścił się wobec niej przemocy, choć we wcześniejszym fragmencie wskazuje, iż „Pokrzywdzona podała również, że szarpanie i popychanie >>zdarzały się kilkakrotnie od 2013 r.<<, przy czym popychanie było >>na porządku dziennym<<”. Swoista niekonsekwencja Sądu związana jest również z kwestią gróźb adresowanych przez oskarżonego wobec pokrzywdzonej. Z jednej strony Sąd argumentuje, że nie było podstaw, by pokrzywdzona traktowała je poważnie, z drugiej zaś czyni zastrzeżenie „o ile faktycznie miały one miejsce”. Jak łatwo zauważyć, Sąd ocenia realność spełnienia gróźb pozbawienia życia pokrzywdzonej bez ustalenia, czy groźby te zostały rzeczywiście wypowiedziane. Podobnie rzecz się ma z oceną zeznań w odniesieniu do zachowań związanych z zarzutem znęcania się nad córką. Sąd Okręgowy wskazuje, że „Opisując konflikt oskarżonego z córką oskarżycielka posiłkowa nie ukrywała, że miał on związek z zachowaniami samej E., która nie respektowała poleceń ojca, odnosiła się do niego lekceważąco, a także używała w stosunku do ojca słów powszechnie uznanych za obelżywe i wulgarne. Sąd Okręgowy nie kwestionuje przy tym, iż pomiędzy oskarżonym, a jego córką E. dochodziło do kłótni, szarpaniny, popychania i naruszenia nietykalności cielesnej”, w ocenie Sądu, zdarzenia te stanowiły jednak typowe, konfliktowe sytuacje w rodzinie oraz „spontaniczną reakcję wzburzonego i zdenerwowanego ojca”. Rzecz jednak w tym, że przedstawiony wyżej, eufymistyczny opis zachowań oskarżonego nie przystaje w pełni do zeznań M. A. Podała ona przecież m.in. (z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego), że:

- oskarżony dwa razy dusił córkę E., przy czym przy drugim zdarzeniu był obecny chłopak córki R. D., ale oskarżony go pobił i wyrzucił z domu,
- wielokrotnie wyzywał i bił E., głównie za to, że nie chodziła do kościoła,
- „córka zdenerwowana bluźniła na niego (...). On wtedy rzucał się na nią bijąc dłońmi po głowie, plecach”.

Dodać do tego należy, że Sąd pierwszej instancji, odwołując się m.in. do zeznań M. A. ustalił, że „Oskarżony z błahych powodów wszczynał awantury i wyzywał, poniżał córkę E. wulgarnymi słowami (...), był niezadowolony, że nie chodzi na religię i do kościoła. Zdarzało się, że szarpał, uderzał lub dusił córkę, nie tolerował obecności chłopaka E., R. D. i ograniczał z nim kontakty. Zarzucając córce marnotrawstwo oskarżony polał ją zimną wodą podczas kąpieli, rozsmarował na twarzy krem z tubki, którą wcześniej wyrzuciła. Pokrzywdzona z uwagi na zachowanie ojca korzystała z porad i terapii psychologów i psychiatrów”.

W świetle tych uwag stanowisko Sądu Okręgowego, że:

- zeznania M. A. nie pozwalają na przyjęcie, że motywem działania oskarżonego było celowe dręczenie jej oraz córki,
- zachowania oskarżonego były jedynie przejawem napiętych stosunków między małżonkami i rozkładu ich pożycia małżeńskiego,
- zachowanie oskarżonego względem córki były konsekwencją typowych sytuacji konfliktowych w rodzinie oraz spontaniczną reakcją wzburzonego i zdenerwowanego ojca, a nadto „znęcaniu należy przeciwstawić karcenie w stosunkach między rodzicami a dziećmi. Aczkolwiek przez żaden z obowiązujących przepisów prawo karcenia nie jest zalegalizowane, to stanowi jednakże zwyczajowo dopuszczalny, choć nie zawsze zalecany środek wychowawczy. Dopóki działanie takie jest rozsądne i umiarkowane, a więc mieści się w granicach podyktowanych koniecznością, jest ono tolerowane, a zatem pozbawione cech bezprawności”,

jest co najmniej przedwczesne, zaś w zakresie poglądów związanych z karceniem budzi stanowczy sprzeciw. Obowiązkiem Sądu było zweryfikowanie, przez pryzmat podniesionych zarzutów apelacyjnych, poczynionej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów, a w jej konsekwencji prawidłowości dokonanych ustaleń faktycznych. Odmienne stanowisko w tej mierze wymagało szczegółowego odniesienia się głównie do zeznań pokrzywdzonej M. A., w kontekście całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Takie postąpienie otwiera drogę do oceny, czy określone zachowania rzeczywiście miały miejsce, jakie było ich tło oraz czy zespół zachowań podjętych przez oskarżonego, w realiach funkcjonowania jego rodziny, może być uznany za znęcanie się nad jego żoną i córką. Zaznaczyć trzeba jednak, że wyrażony przez Sąd odwoławczy pogląd związany z brakiem

bezkarności karcenia, pojmowanego jako przemoc fizyczna, budzi stanowczy sprzeciw, ponieważ – jak trafnie zauważono w kasacji prokuratora – art. 96¹ Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego zakazuje rodzicom i opiekunom stosowania wobec dziecka kar cielesnych.

Opisane uchybienia były wystarczające do uchylenia wyroku Sądu Okręgowego i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Z tego względu, stosownie do art. 436 k.p.k., odnoszenie się do pozostałych zarzutów kasacyjnych, zwłaszcza zawartych w kasacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, stało się zbędne. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd odwoławczy będzie zobowiązany do wzięcia pod uwagę powyższych rozważań, a nadto zastanowi się, czy wobec skorzystania przez E. W. z prawa do odmowy złożenia zeznań, wykorzystanie procesowe wywiadu środowiskowego, opartego głównie na jej wypowiedziach, nie stanowi obejścia przepisów art. 174, 182 i 186 k.p.k., na co zwrócono uwagę w uzasadnieniu kasacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej.

(K.G.)

[ms]